Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/podziemie-antykomunisty/129225,Wierni-ich-idealom-Samodzielna-Organizacja-Podziemna.html

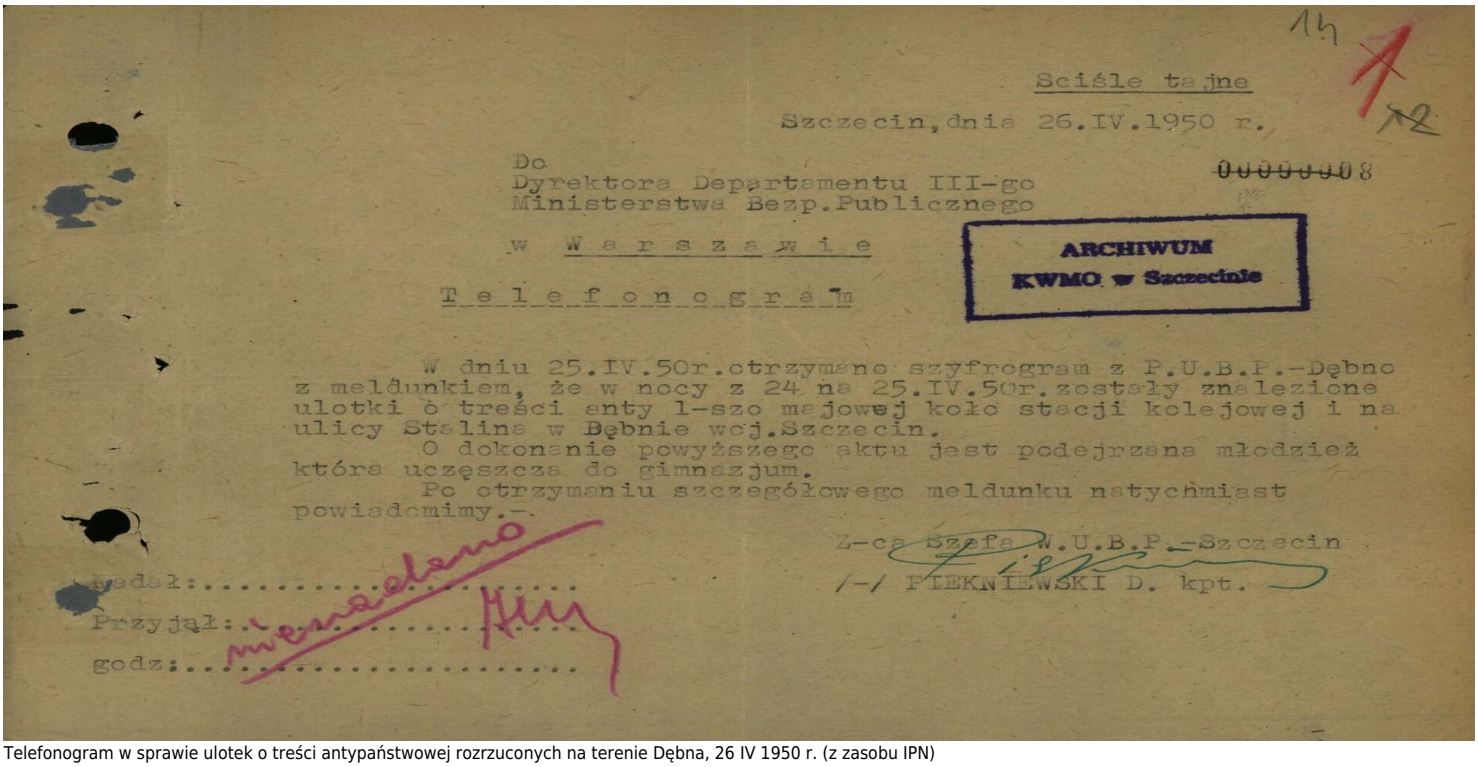

Sciśle tajne

Szczecin, dnia 26.IV.1950 r.

Do
Dyrektora Departamentu III-go
Ministerstwa Bezp.Publicznego

w Warszawie

ARCHIWUM
KWMO w Szczecinie

Telefonogram

W dniu 25.IV.50r.otrzymano szyfrogram z P.U.B.P.-Dębno z meldunkiem, że w nocy z 24 na 25.IV.50r.zostały znalezione ulotki o treści anty 1-szo majowej koło stacji kolejowej i na ulicy Stalina w Dębnie woj.Szczecin.

O dokonanie powyższego aktu jest podejrzana młodzież która uczęszcza do gimnazjum.

Po otrzymaniu szczegółowego meldunku natychmiast powiadomimy.-

Z-ca Szefa W.U.B.P.-Szczecin
/-/ PIEKNIEWSKI D. kpt.

Nadał:.....
Przyjął:.....
godz:.....

Telefonogram w sprawie ulotek o treści antypaństwowej rozrzuconych na terenie Dębna, 26 IV 1950 r. (z zasobu IPN)

ARTYKUŁ

„Wierni ich ideałom”. Samodzielna Organizacja Podziemna

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: ANNA PŁOŃSKA 15.10.2026

„Hańba tym Polakom, którzy zdradzają swoją Ojczyznę, wysługując się [służąc] Stalinowi, mordercy Patriotów Polskich w Katyniu i na Sybirze, a my wierni ich ideałom, za które polegli” – słowa te pochodzą z jednej z ulotek sporządzonych

przez członków Samodzielnej Organizacji Podziemnej (SOP), młodzieżowej struktury konspiracyjnej działającej na Pomorzu Zachodnim.

15 października 1951 r., Wojskowy Sąd Rejonowy w Szczecinie wydał wyrok w sprawie siedmiu członków SOP, tj.: Antoniego Wilewskiego (ur. w 1934 r.), Romualda Wolskiego (ur. w 1933 r.), Mariana Baranowicza (ur. w 1932 r.), Czesława Pacewicza (ur. w 1932 r.), Eugeniusza Zatryba (ur. w 1932 r.), Ryszarda Mielczarka (ur. w 1933 r.) i Stanisława Hrynkiewicza (ur. w 1933 r.).

Spisek w szkolnej klasie

Romuald Wolski przyjechał na tzw. Ziemie Odzyskane wraz z rodziną w 1946 r. Podobnie jak większość członków SOP urodził się na Kresach, gdzie był świadkiem bezwzględnej polityki władz sowieckich wobec Polaków.

Losy tych młodych ludzi splotły się ze sobą, gdy po zakończeniu II wojny światowej i przybyciu na ziemie zachodnie rozpoczęli naukę w szkole w Dębnie Lubuskim.

Ojciec Romualda, Kazimierz, był oficerem rezerwy Wojska Polskiego. Po zakończeniu działań wojennych we wrześniu 1939 r. dostał się do niewoli sowieckiej, a w 1940 r. został zamordowany przez NKWD w Katyniu. Natomiast Stanisława Hrynkiewicza wraz z rodziną deportowano do Kazachstanu.

Losy tych młodych ludzi splotły się ze sobą, gdy po zakończeniu II wojny światowej i przybyciu na ziemie zachodnie rozpoczęli naukę w szkole w Dębnie Lubuskim. W 1950 r. kilkunastu uczniów tej placówki oświatowej postanowiło powołać do życia Samodzielną Organizację Podziemną. Jednym z głównych zadań tej organizacji było tworzenie i kolportaż ulotek antykomunistycznych i antysowieckich.

W konspirację włączyli się: Marian Baranowicz, Zbigniew Gmerek, Stanisław Hrynkiewicz, Bohdan Korzeniowski, Ryszard Milczarek, Eugeniusz Możejko, Czesław Pacewicz, Władysław Sapa, Anzelm Szantyr, Józef Widzewicz, Czesław Wiszniewski i Eugeniusz Zatryb.

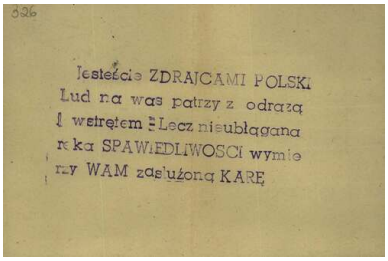

Ulotka sporządzona przez członków SOP, 1951 r. (z zasobu IPN)

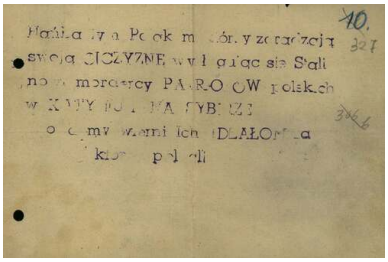

Ulotka sporządzona przez członków SOP, 1951 r. (z zasobu IPN)

„Precz z demokracją z ZSRR”

Doświadczenia czasu wojny, ciężka sytuacja pierwszych lat powojennych oraz procesy polityczne pchnęły chłopców na drogę konspiracji. W nocy z 24 na 25 kwietnia 1950 r. na terenie Dębna rozrzucili 16 odręcznie wykonanych ulotek z hasłami: „Precz z Bierutem złodziejem”, „Precz z demokracją z ZSRR” i „Niech żyje pakt atlantycki Ameryki”. Bezpiece nie udało się ustalić sprawców.

W marcu 1951 r. do organizacji dołączył Antoni Wilewski. Po zakupie ręcznej drukarki, młodzi konspiratorzy postanowili wydrukować kolejne ulotki. 14 kwietnia 1951 r. na terenie Dębna rozkolportowano kartki z cytowanym wyżej hasłem: „Hańba tym Polakom, którzy zdradzają Ojczyznę…”.

W maju tego samego roku członkowie SOP rozesłali do różnych instytucji (np. Komitetu Powiatowego PZPR) listy o treści:

„Jesteście zdrajcami Polski. Lud na was patrzy z odrazą i ze wstrętem – lecz nieubłagalna ręka sprawiedliwości wymierzy wam zasłużoną karę. Wypadek szczeciński jest świadectwem gniewu i nienawiści Ludu ku okupantom i sprzedawczykom kraju”.

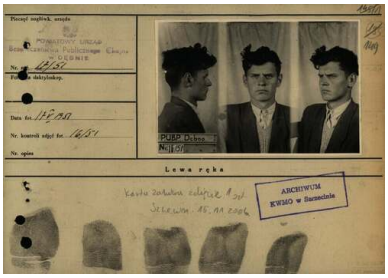

Karta daktyloskopijna ze zdjęciem sygnalitycznym Mariana Baranowicza, 1951 r. (z zasobu IPN)

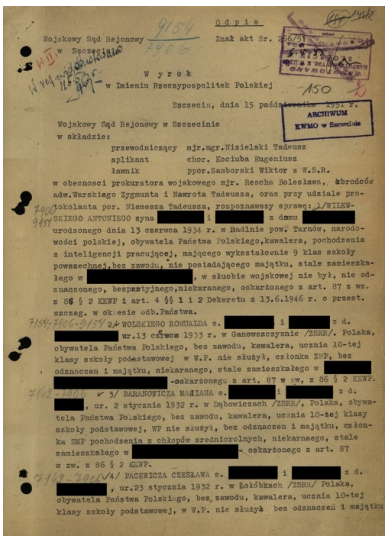

Pierwsza strona odpisu wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie, wydanego w sprawie

członków Samodzielnej Organizacji Podziemnej, 15 X 1951 r. (z zasobu IPN)

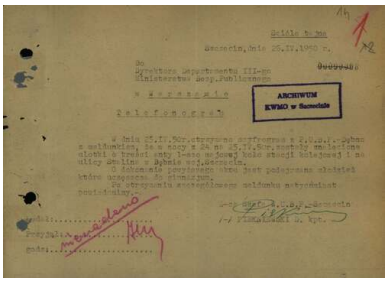

Telefonogram w sprawie ulotek o treści antypaństwowej rozrzuconych na terenie Dębna, 26 IV 1950 r. (z zasobu IPN)

„Złe nastawienie do ZSRR wyrobiło się u mnie jeszcze z czasów pobytu na Wołyniu”

Niedługo po wysłaniu listów bezpieka rozpoczęła aresztowania. 14 maja 1951 r. Romuald Wolski oraz pozostali młodzi konspiratorzy trafili do aresztu. Śledztwo prowadzono początkowo w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Dębnie, następnie sprawę skierowano do WUBP w Szczecinie.

Rozprawa sądowa w sprawie członków SOP trwała dwa dni, 9 i 10 października 1951 r. W zeznaniach składanych w jej trakcie młodzi konspiratorzy wyjaśnili powody swoich antykomunistycznych wystąpień. Romuald Wolski rzekł:

> „Ja byłem wrogo ustosunkowany do ZSRR, ponieważ mieszkałem na Wschodzie i słyszałem dużo złego o ZSRR od ludzi, którzy tam zamieszkiwali”.

Czesław Pacewicz w podobnym tonie dodał od siebie:

„Złe nastawienie do ZSRR wyrobiło się u mnie jeszcze z czasów pobytu na Wołyniu”.

Ponadto Eugeniusz Zatryb przywołał los swojego starszego brata zastrzelonego w wagonie przez pijanego żołnierza sowieckiego.

Sąd wymierzając karę uwzględnił wiek oskarżonych. Najwyższą karę otrzymał Romuald Wolski, uznany za przywódcę organizacji – skazano go na 3 lata więzienia. Pozostali członkowie konspiracji usłyszeli wyroki od 1,5 do 2,5 roku pozbawienia wolności.

Po ogłoszeniu wyroku członkowie Samodzielnej Organizacji Podziemnej kary odbywali najpierw w Szczecinie, a następnie w Goleniowie, Sosnowcu oraz Jaworznie.

Orzeczenie Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie z 1951 r. zostało unieważnione dopiero w 1993 r.

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ